



# Die Fernsehkanzel

Audycja TV z 04.10.2015 (Nr 1067)

## „Nie jest dobrze mężczyźni być samemu”

Pastor Christian Wegert ©

*Tekst kazania: „Potem rzekł Pan Bóg: Niedobrze jest człowiekowi, gdy jest sam. Uczynię mu pomoc odpowiednią dla niego. Utworzył więc Pan Bóg z ziemi wszelkie dzikie zwierzęta i wszelkie ptactwo niebios i przyprowadził do człowieka, aby zobaczyć, jak je nazwie, a każda istota żywa miała mieć taką nazwę, jaką nada jej człowiek. Nadał tedy człowiek nazwy wszelkiemu bydłu i ptactwu niebios, i wszelkim dzikim zwierzętom. Lecz dla człowieka nie znalazła się pomoc dla niego odpowiednia. Wtedy zesłał Pan Bóg głęboki sen na człowieka, tak że zasnął. Potem wyjął jedno z jego żeber i wypełnił ciałem to miejsce. A z zebra, które wyjął z człowieka, ukształtował Pan Bóg kobietę i przyprowadził ją do człowieka. Wtedy rzekł człowiek: Ta dopiero jest kością z kości moich i ciałem z ciała mojego. Będzie się nazywała mężatką, gdyż z męża została wzięta. Dlatego opuści mąż ojca swego i matkę swoją i złączy się z żoną swoją, i staną się jednym ciałem. A człowiek i jego żona byli oboje nadzy, lecz nie wstydziła się” (1 Mojżeszowa 2, 18-25).*

Księga Rodzaju 1 mówi nam, jak Bóg stworzył niebo i ziemię przez sześć dni. W drugim rozdziale. Od wersetu 4 otrzymujemy dokładniejszy obraz tego, co wydarzyło się szóstego dnia stworzenia. Jak soczewka obiektywu kamery tak Bóg wskazuje na tydzień stworzenia i powiększa dla nas wyższe rozwiązania, i szczegóły w jaki sposób stworzył człowieka. Dlaczego Bóg pokazuje nam ten szczegół? Czy sprawozdanie z pierwszego rozdziału nie wystarczy? On podkreśla stworzenie mężczyzny i kobiety szczególnie je wywyższając, ponieważ jest to dla nas bardzo ważne. Bóg chce nam coś powiedzieć, inaczej nie traciłby więcej słów na temat szóstego dnia. W tekście uczy nas niepodważalnych, ponadczasowych prawd dotyczących mężczyzny, kobiety i ich wzajemnego związku w małżeństwie i rodzinie. Jezus oraz apostoł Paweł odnoszą się w swoich wypowiedziach na temat małżeństwa i kwestii przywódczych w Kościele do tych właśnie tekstów. Zadajemy sobie pytanie: czego możemy nauczyć się z tego tekstu o mężczyźnie, kobiecie i małżeństwie? Zanim do tego przejdziemy chciałabym skierować słowo do singli, którzy są wśród nas: Ten tekst ma znaczenie dla wszystkich niezależnie od ich stanu cywilnego. Powinien także wzmocnić niezamężnych w ich wierze i służbie.

Zasięg widzenia mężczyzn i kobiet w Biblii jest mianowicie również ważny dla singli. Ponieważ małżeństwo jakie znamy na tym świecie, nie jest ostatecznym przeznaczeniem człowieka. Jezus mówi: „Kiedy zmartwychwstaną. Nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie w niebie” (Ew. Marka 12, 25).

W niebie nie będzie już małżeństwa między mężczyzną a kobietą. Tam będziemy świętować uroczyste inny ślub, mianowicie między Chrystusem a Jego Oblubienicą, Kościołem. Nasz ziemski stan cywilny nie będzie już odgrywać żadnej roli, ponieważ wszyscy narodzeni na nowo chrześcijanie, będą należeć do Oblubienicy -Jezusa. A wracając do pytania: Czego uczyliśmy się o mężu i żonie i małżeństwie z rozdziału drugiego?

### **Mężczyzna potrzebuje partnerki.**

Bóg stworzył człowieka(werset 7) i umieścił go w Ogrodzie Eden. Dał mu polecenie, a mianowicie miał uprawiać i strzec ogród (werset 15). Następnie dał mu podwójne przykazanie: Pierwsze pozwolił mu jeść z każdego drzewa w ogrodzie (werset 16). Drugie zabronił mu jeść , z drzewa poznania dobra i zła (w17).

Jednak potem czytamy całkiem niespodziewanie w wersecie 18: „*Mężczyźni nie jest dobrze być samemu dam mu pomoc odpowiednią dla niego*”.

Do tego czasu każdego wieczoru kolejnego dnia stworzenia Bóg stwierdził, że wszystko, co zrobił było dobre, ale pośród tej doskonałości tworzenia Ogrodu, Bóg nagle powiedział: „*Coś się nie zgadza. Tutaj jest jakiś błąd*”.

Dowiadujemy się tu czegoś o sytuacji gdy Ewa nie została jeszcze stworzona, że nie było to dobre. Dopiero, kiedy Ewa zaczęła żyć, stworzenie całego wszechświata stało się doskonałe, i czytamy: „I widział Bóg, że wszystko, co stworzył, było bardzo dobre” (1 Mojżeszowa 1, 31). Nawet w raju, kiedy nie było grzechu na świecie, mężczyzna nie był stworzony ,żeby żyć sam,tylko z Bogiem. To się nie zmieniło do dzisiaj. Żywy chrześcijanin szuka wierzących braci i siostry, z którymi razem naśladuje Boga. Dlatego Kościół odgrywa tak ważną rolę w życiu wierzącego. Nie jesteśmy stworzeni , aby przejść przez życie sami. Nie jesteśmy stworzeni do życia we wspólnocie z Bogiem bez braci i sióstr. Jezus chce, abyśmy podążali za Nim we wspólnocie, aby we wspólnocie żyć dla Niego i wspólnie Go wielbić. Dlatego w niedzielę rano spotykamy się w Kościele.

Jeszcze zanim Adam uświadomił sobie swój nędzny stan, Bóg już widział jego sytuację. Powiedział: „*Mężczyźni nie jest dobrze być samemu, dam mu pomoc podobną do niego!*” (werset 18). Aby Adam zrozumiał swoją samotność, Bóg posłał przed nim paradę zwierząt . Zwierzę po zwierzęciu pojawiały się przed Adamem i to on nadał im stosowne imiona. Godzinę, po godzinie szły zwierzęta męskiej i żeńskiej płci. Przy każdej parze Adam uświadamiał sobie, że dla niego nie ma odpowiedniej partnerki. Oczywiście żadna żywa istota na całym globie ziemskim nie była odpowiednia dla niego jako partnerka. To jest tak, jakby Bóg chciał powiedzieć „*Patrz Adamie, nie ma nikogo takiego jak ty*”. I tak czytamy: „*Nie znalazł jednak żadnej istoty, która , jako odpowiednia dla mężczyzny mogłaby mu być pomocna*”.

Również dzisiaj , niektórzy mężczyźni muszą o tym pamiętać, że potrzebują odpowiedniej partnerki. W naszym społeczeństwie istnieje trend do zawierania związku małżeńskiego w coraz późniejszych latach życia. Coraz częściej mówi się, że małżeństwo to przestarzały model wspólnego życia.

Często najpierw jest realizacja kariery. Kształcenie, Uniwersytet potrzebują czasu. Dlatego małżeństwo jest coraz bardziej odsuwane na koniec. Niektórzy uważają, że lepiej być samemu ,i być otwartym na wszystkie opcje. W pewnym momencie tacy ludzie budzą się i odkrywają, że jest już za późno. Raport historii świata przedstawia prawdziwy, realistyczny obraz człowieka i w tym miejscu dowiadujemy się, że nie jest dobrze, jeśli człowiek jest sam.

Dlatego mój apel do młodych ludzi z naszego kościoła: Strzeżcie się, żeby duch czasu tego świata nie kształtował waszych myśli głosząc indywidualizm i niezamężność. Potrzebujesz partnerki! Potrzebujesz wiernej małżonki, z którą przeżyjesz życie. Dlatego, jeśli to możliwe, nie spychaj z dnia na dzień sztucznie małżeństwa, ale proś Boga o wiernego partnera. On ciebie zaopatrzy w to, czego potrzebujesz.

Dokładnie tak zrobił z pierwszymi ludźmi. Bóg jest miłosierny i łaskawy. Nie tylko zapewnił Adamowi jedzenie, ale także postanowił zakończyć jego samotność. Tak więc Bóg wykonał pierwszy chirurgiczny zabieg w historii ludzkości. Zaledwie ostatnie zwierzę pomaszzerowało z nową nazwą, Adam odwrócił się zasmucony, ponieważ nie było tam żadnej odpowiedniej istoty dla niego. Jednak Bóg powiedział: „*Synu, chcę, żebyś się położył. Zamknij oczy i śpij*”. Mężczyzna zapadł w głęboką drzemkę. Stwórca zajął się pracą, otworzył bok wnętrza mężczyzny, wyjął zebro, uleczył ranę i stworzył kobietę. Tam stanęła , absolutnie zachwycająca i wyjątkowo mądra odpowiednio do potrzeb mężczyzny,właściwa dla niego partnerka. Pan powiedział do niej: „*Córko, chcę, abyś tam stanęła. Zaraz do Ciebie przyjdę*”. *kości i ciałem z mojego ciała. Będzie się nazywać „mężatka” gdyż została wzięta z mężczyzny*”.

---

Ona posłuchała. Wówczas Bóg dotknął Adama i powiedział: „Obudź się, Synu, mam ostatnie stworzenie” I Bóg przyprowadził Ewę do Adama, którą on entuzjastycznie przywitał: „*Ta dopiero jest kością z moich*

## **Małżeństwo jako ukoronowanie błogosławieństwa**

Jest to pierwsza więź małżeństwa, która kiedyś zostanie człowiekowi odjęta. Bóg Ojciec przekazuje swoją stworzoną córkę i oddaje ją mężczyźnie. W wersecie 24 czytamy jako potwierdzenie tego pierwszego węzła małżeńskiego: „*Dlatego mężczyzna opuszcza ojca i matkę i łączy się z żoną swoją tak ściśle, że odtąd stanowią jedno ciało*”. Małżeństwo nie jest wymysłem jakiegokolwiek kultury, która przetrwała do dnia dzisiejszego, nie, małżeństwo jest częścią Bożego porządku stworzenia! Należy do doskonałego planu Boga dla ludzi. Dlatego odpowiednio i z szacunkiem możemy myśleć i uznawać małżeństwo. Stworzenie Ewy i przedstawienie Jej przez żywego Boga Adamowi, jest wyrazem jego staranności i miłości.

Małżeństwo jest ukoronowaniem błogosławieństwa stworzenia.. Do tego czasu Bóg błogosławił mężczyznę na wiele sposobów. Dał mu drzewa, które nie tylko przynosiły mu pożywienie, ale też mógł patrzeć na ich piękno (*1 Mojżeszowa 2,9*). Mężczyzna został obdarzony estetyką piękna stworzenia. Bóg pobłogosławił mężczyznę także dając mu pracę i odpowiedzialność (werset 15).

Adam nie musiał próżnować, nudzić się i czekać na długo wyczekiwany zachód słońca. Zamiast tego Bóg dał mu znaczące zadanie, a mianowicie ,żeby uprawiał ziemię i ją strzegł. On także pobłogosławił go odpowiedzialnością za zwierzęta, gdy miał je nazwać po imieniu. Jednak ostatnie i koronujące błogosławieństwo, które Bóg dał Adamowi, znajdujemy w małżeństwie. Położyło ono kres niedoskonałemu stanowi ludzkiej samotności. Ta wysoka wartość małżeństwa jest zilustrowana przez Apostoła Pawła w liście do Efezjan 5, wyraźnie: „*Bądźcie także poddani sobie, kierując się nawzajem bojaźnią Chrystusa, żony niech będą poddane swym mężom, tak jakby ulegały samemu Panu Jezusowi. Mąż jest bowiem głową żony, podobnie jak Chrystus Kościoła. Jest On również Zbawcą swego ciała [Kościoła]. I jak Kościół jest poddany Chrystusowi, tak też żony powinny ulegać we wszystkim swoim mężom. Mężowie niech miłują swoje żony, bo Chrystus również umiłował Kościół, wydał zań samego siebie. Chciał przez to uświęcić Kościół i obmyć go wodą, przy użyciu słowa, pragnął stawić przed sobą ów kościół w całym jego pięknie, bez żadnej skazy lub rysy dla jakiegoś braku, albo w świętości i nieskazitelnosci*” (werset 22-27).

Jezus jest Oblubieńcem, Kościół jest Oblubienicą. Jezus tak silnie utożsamia się z małżeństwem, że przedstawia siebie jako doskonałego męża. Dlatego nie możemy wcale wystarczająco wysoce dobrze myśleć o małżeństwie i musimy zrobić co jest tylko możliwe, aby stanąć w ochronie swojej pozycji. Małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety w ekskluzywnej, trwałej wspólnotcie. Jest jedynym, zapieczętowanym przez Boga związkiem, którego nie można złamać!

Aby Bóg mógł swoją Oblubienicę zaprowadzić do pierwszego mężczyzny, musiał on spać. Żeby Bóg, Jezus jako drugi Adam mógł swoją Oblubienicę, Kościół przekazać, Chrystus nie tylko musiał spać, ale umrzeć. On umarł, żeby móc wziąć z tobą ślub. Tak ważna jest dla Niego święta więź małżeńska!

Dlatego sprawdźmy siebie, czy w naszym myśleniu, działaniu i mówieniu małżeństwo ma taką samą wartość i znaczenie, jaką Bóg mu przypisuje. Amen!

